

POSTANOWIENIE

30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 30 listopada 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko I. spółce jawnej w S.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 24 lutego 2022 r., I AGa 183/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powódce niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 12 kwietnia 2021 r., oddalającego jego powództwo skierowane przeciwko I. spółce jawnej w S. o zapłatę kwoty 509 555 zł, w tym kwoty 281 055 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn obciążających pozwaną oraz kwoty 228 500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zwrotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy na dostawę i konfigurację systemu zarządzania oświetleniem ulicznym na ulicach miasta B.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądów *meriti* legło stwierdzenie, że pozwana skutecznie odstąpiła od umowy z przyczyn obciążających podwykonawcę (powoda) i nabyła uprawnienie do naliczenia kary umownej, którą skutecznie potrąciła z wierzytelnością powoda w kwocie 228 500 zł tytułem zwrotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy. W oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii i informatyki I.J. Sądy ustaliły, że system sterowania i zarządzania oświetleniem ulicznym, który miał zainstalować powód nie spełniał wymogów określonych w umowie i specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W konsekwencji odstąpienie przez powoda od umowy z przyczyn obciążających pozwaną było nieskuteczne, co czyniło bezzasadnym naliczenie kary umownej i uzasadniało oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że uchybienia formalne Sądu Okręgowego związane z uchyleniem postanowienia dowodowego z 17 listopada 2017 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu telekomunikacji i elektroniki dopiero postanowieniem z 23 stycznia 2020 r., po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego I.J., nie miały żadnego wpływu na wynik sprawy. Nie podzielił też stanowiska powoda o istnieniu podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego stwierdzając, że opinia biegłego I.J. jest fachowa, wyjaśnia wszystkie istotne aspekty sprawy oraz udziela stanowczych, wyczerpujących i przekonujących odpowiedzi na pytania postawione w tezie dowodowej.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powoda. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, uzupełnionym pismem z

19 września 2023 r. (k. 1084-1086), powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Jego zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące możliwości przypisania odpowiedzialności zobowiązanemu, jeżeli na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania powstał uszczerbek w majątku poszkodowanego za jego zgodą.

Zidentyfikowane przez skarżącego zagadnienia prawne sprowadzają się także do odpowiedzi na pytania: (1) „czy możliwość zmiany lub uchylecia przez sąd swojej decyzji dowodowej, w trybie art. 240 § 1 k.p.c. ma charakter nieograniczony czy też sąd może, stosownie do okoliczności, uchylić lub zmienić postanowienie dowodowe, ale wyłącznie co do tych dowodów, które nie zostały jeszcze przeprowadzone?”; (2) „czy sąd może wydać postanowienie dowodowe o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, w trybie art. 278 k.p.c. uznając tym samym, że opinia, która znajduje się w aktach sprawy bez poprzedzającej ją decyzji dowodowej sądu ma charakter opinii biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c.?”; (3) „czy opinia wydana przez podmiot niebędący stroną postępowania, która znajduje się w aktach sprawy, ale jej wydanie nie zostało poprzedzone stosownym postanowieniem dowodowym, o którym mowa w art. 236 k.p.c. może być traktowana przez sąd jak dowód w zakresie wiadomości specjalnych, o których mowa w art. 278 k.p.c., czy stanowi dowód z dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. ?”.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny oparł się na opinii biegłego, który nie dysponował wiadomościami specjalnymi w sprawie będącej przedmiotem sporu oraz bez wydania postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodu z opinii tego biegłego. W ocenie powoda tego rodzaju rażące uchybienia – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – mają znaczenie dla wyniku sprawy. Sąd jest bowiem zobowiązany działać w granicach i na podstawie przepisów prawa, co oznacza, że opinię biegłego I.J. należało kwalifikować jako dowód z dokumentu prywatnego, a jego ustną opinię jako zeznania świadka. W konsekwencji Sąd nie dysponował

dowodem z opinii biegłego, mimo że do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne były wiadomości specjalne (art. 278 k.p.c.).

Oczywista zasadność skargi wynika także z niesprawiedliwego obarczenia powoda odpowiedzialnością za decyzje biznesowe pozwanej. Pozwana przy zawieraniu umowy była bowiem świadoma, że wybór powoda do realizacji zamówienia będzie wiązać się z niezrealizowaniem umowy z zamawiającym. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego jako sprzeczne z linią orzeczniczą Sądu Najwyższego oraz wypracowanym w orzecznictwie poglądem dotyczącym przesłanek skutecznego uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz piśmie uzupełniającym odpowiedź na skargę pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie istnieje przy tym potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zagadnienia prawne sformułowane przez skarżącego nie spełniają tych wymogów. Powód nie wykazał, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. Skarżący nie formułuje nowego, dotąd nie rozstrzygniętego problemu wykładniczego, lecz zarzuca Sądowi Apelacyjnemu błędne zastosowanie prawa procesowego. Nie wykazuje przy tym bezpośredniego związku między sformułowanymi zagadnieniami prawnymi a rzeczywistym przebiegiem postępowania dowodowego w sprawie.

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że przeprowadzenie przez sąd dowodu bez wydania postanowienia dowodowego, o którym mowa w art. 236 k.p.c., z reguły nie stanowi uchybienia mogącego mieć wpływ na wynik sprawy (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III CK 613/04, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 19 stycznia

2017 r., II CSK 459/15, niepubl.; i z 26 lipca 2017 r., III CSK 329/16, niepubl.). W konsekwencji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego mimo nie wydania uprzednio postanowienia dowodowego – wbrew sugestii skarżącego - w żadnym wypadku nie oznacza, że opinia ta nie stanowi opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., lecz dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Ponadto, samo przeprowadzenie konkretnych dowodów oznacza, że sąd postanowił je przeprowadzić, niepodobna bowiem zakładać, że sąd przeprowadził dowody wbrew swej woli. Należy więc przyjąć *ex post*, że uprzednie postanowienie zostało zmienione, nawet jeśli nie zaznaczono tego wyraźnie w protokole rozprawy (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2003 r., III CSK 366/01, niepub.).

Wątpliwości nie budzi także zakres stosowania art. 240 § 1 k.p.c. odnoszący się zarówno do pozytywnych, jak i negatywnych postanowień dowodowych. Użyte w tym przepisie sformułowanie „stosownie do okoliczności” odnosi się do różnorodnych okoliczności prawnych i faktycznych, które mogą – w okolicznościach konkretnej sprawy – wpłynąć na stanowisko sądu w kwestii postępowania dowodowego. Decyzja co do zmiany lub uchylecia postanowienia dowodowego może zostać podjęta dopiero do chwili przeprowadzenia tego dowodu. Artykuł 240 § 1 k.p.c. daje przy tym podstawę do uchylecia lub zmiany postanowienia dowodowego, jednak tylko w zakresie, w jakim jest to potrzebne do prowadzenia lub zaniechania przewidzianych w nim czynności, nie ustanawia natomiast uprawnienia do usuwania z materiału dowodowego już przeprowadzonych dowodów. Stwierdzenie znaczenia poszczególnych dowodów w procesie ustalania stanu faktycznego jest natomiast elementem oceny materiału dowodowego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., II CSK 757/17, niepub.).

Również problematyka dowodu z opinii biegłego jest bardzo dobrze rozpoznana w judykaturze i doktrynie, w tym również w kontekście podnoszonym przez skarżącego, nie ma zatem potrzeby kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że wybór właściwego biegłego pozostaje decyzją sądu orzekającego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2010 r., IV CSK 388/09, niepub.). Obowiązek

wysłuchania stron przewidziany w art. 278 § 1 k.p.c. nie jest obowiązkiem bezwzględny, gdyż prawo wyboru biegłego można pozostawić sędziemu wyznaczonemu lub sądowi wezwanemu, co oznacza, że ustawodawca pozwala na oderwanie od siebie czynności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego od czynności wyboru konkretnego biegłego. W konsekwencji sąd wydając postanowienie dowodowe o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego może ograniczyć się do określenia specjalności biegłego i wskazania tezy dowodowej co do której ma sporządzić opinię. Wskazanie konkretnego biegłego może nastąpić w drodze wykonania wydanego postanowienia dowodowego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 186/08, niepubl.).

Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest natomiast podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2004 r., II UK 80/04, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2012 r., I UK 322/12, nie publ.). Powyższa zasada znajdzie zastosowanie również przy ocenie dowodu w postaci opinii opracowanej przez biegłego i powinna obejmować logikę, jasność i przejrzystość wyводу, niesprzeczność opinii z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i uznanymi przez sąd za wiarygodne, spełnienie wymagań wynikających z tezy dowodowej, jednoznaczność opinii oraz poziom fachowej wiedzy biegłego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1974 r., I CR 100/74, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz.64). Jeżeli Sąd uzna opinię biegłego za prawidłową, to nie może poczynić ustaleń końcowych sprzecznych z nią (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 1971 r. i z 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, niepubl.).

W uzasadnieniu skargi brak też umotywowanego wyводу jurydycznego przekonującego, że – w okolicznościach sprawy – zaistniało istotne zagadnienie prawne dotyczące problematyki szkody w kontekście, na który wskazuje skarżący.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na

rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Wobec kształtu tych przesłanek nie jest możliwe jednoczesne skuteczne wykazywanie, że w sprawie istnieją wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl.). W tym zakresie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawiera wewnętrzną sprzeczność, nie ulega bowiem wątpliwości, że ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań.

Po drugie, analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wszystkie kwestie, na których skarżący opiera

twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem szczegółowych ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia oraz wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi. Sposób sformułowania wniosku wskazuje, że skarżący traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający mu na kwestionowanie niesatysfakcjonującego go rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Teza, że skarżący wykonał w istocie swoje zobowiązanie zgodnie z umową a pozwana przy zawieraniu umowy była świadoma, że wybór powoda do realizacji zamówienia będzie wiązać się z niezrealizowaniem umowy z zamawiającym pozostaje natomiast w sprzeczności z charakterem skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka kontroli prawomocnych orzeczeń wyłącznie pod kątem prawnym oraz ze względu na zakazy ustanowione w art. 398³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia nie wynika bowiem by pozwana zaakceptowała rozwiązanie techniczne proponowane przez powodową spółkę i by o takie świadczenie strony się umówiły. Sąd Apelacyjny przekonująco także wyjaśnił, że biegły, którego opinia stanowiła podstawę faktyczną rozstrzygnięcia dysponował wiadomościami specjalnymi adekwatnymi do przedmiotu opinii. Nie znajduje zatem oparcia w okolicznościach sprawy teza, że Sąd ten wydał rozstrzygnięcie nie dysponując opinią biegłego, mimo że była ona konieczna do zbadania istoty sprawy.

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia, nie wykazuje tezy, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 3, art. 98 § 1¹ k.p.c., art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[A.T.]

[as]